

ŻYCIE MUZYCZNE DAWNEGO CIECHOCINKA (XV)

Już od ponad roku przypominam Państwu ciekawostki związane z życiem muzycznym naszego uzdrowiska. Wspominam wydarzenia, kompozytorów, artystów i wydarzenia. Natężenie koncertów można było zawsze zaobserwować w letnich sezonach. A pomysłowość organizatorów była imponująca.



Dokładnie 40 lat temu na mapie kulturalnej Ciechocinka pojawiła się nowa forma rozrywki. Urząd Miejski w Ciechocinku, Branżowy Ośrodek Lecznictwa Uzdrowiskowego i Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka razem z Okręgową Radą Zakładową Muzyków Rozrywkowych, Związkiem Zawodowym Pracowników Kultury i Sztuki w Bydgoszczy i Wojewódzkim Przedsiębiorstwem Przemysłu Gastronomicznego w Bydgoszczy zorganizowali **Przegląd Zespołów Rozrywkowych Zakładów Gastronomicznych**. Pomysł zaiste niezwykły. Oto na scenie muszli koncertowej można było posłuchać muzyki granej zwykle w lokalach rozrywkowych. Nie były to jedynie modne przeboje, muzyka taneczna czy aranżacje. Każdy zespół miał do swojej dyspozycji 45-minutowy program, a jednym z punktów było obowiązkowe wykonanie dwóch z trzech utworów związanych z uzdrowiskiem: „Na deptaku w Ciechocinku”, „W Ciechocinku” i „Ciehocinek”. Celem imprezy było zapoznanie z dorobkiem muzyków kilku sąsiadujących województw: bydgoskiego, toruńskiego, wrocławskiego i pilskiego. Przegląd był poważnie potraktowany. Ukazywał się folder zawierający szkic do-

tyczący dziejów Ciechocinka, życia kulturalnego uzdrowiska oraz program koncertów zespołów biorących udział w przeglądzie. W moich zbiorach znajduje się kilka z nich, które są znakomitym źródłem informacji. I tak w 1975 roku na drugim przeglądzie można było poznać dorobek 12 zespołów: z bydgoskich restauracji „Michał” pod kierunkiem Piotra Henke i „Savoy” pod kierunkiem Ryszarda Dudzika, z kawiarni „Zdrojowa” w Wieńcu Zdroju pod kierunkiem Marka Golańskiego, toruńskich restauracji: „Chełmińska” pod kierunkiem Stanisława Pyszory, „Pod Bażantem” pod kierunkiem Romana Wójcika, „Pod Orłem” pod kierunkiem Jana Wesołowskiego, „Wodnik” pod kierunkiem Cezarego Kozłowskiego, „Helios-Kosmos” pod kierunkiem Jacka Fabianowskiego, restauracji „Pod Lwem” w Inowrocławiu pod kierunkiem Bronisława Kamienieckiego, pilskiej restauracji „Kosmos” pod kierunkiem Władysława Tertona, „Wiking” w Wałczu pod kierunkiem Andrzeja Waszczuka. Ciehocinek reprezentował zespół z restauracji „Zdrojowa” pod kierunkiem Józefa Kmaka. Każdego dnia prezentowały się dwa zespoły, a imprezę kończył koncert laureatów.

W 1976 r. przegląd podzielony był na Dni: Bydgoski, Pilski, Toruński i Wrocławski, a imprezą towarzyszącą był Dzień Łódzki. Zaproszono Orkiestrę Seniorów pod dyrekcją Bronisława Ligęzy, solistów opery i operetki łódzkiej oraz zespoły rozrywkowe pod kier. J. Bujalą i W. Wagnera.

Dzięki folderom można było poznać ofertę restauracji naszego regionu, zakłady serwujące kuchnię regionalną oraz bary i restauracje, którym patronowały Pomorskie Zakłady Drobiarskie w Toruniu, a oferujące „smaczne potrawy z drobiu”. Konsumenci mogli uzyskać informację, które z restauracji i kawiarni oferowały kolację przy dźwiękach muzyki. W naszym uzdrowisku były to dwie restauracje: „Zdrojowa” i „Pod Grzybem”, obie II kategorii. Posiłki można było także zamówić w restauracji „Kujawianka” (kat. III), „Dworcowej” (kat. III), w barach III kategorii: „Ania” i „Pod Pawiem” oraz w bufecie na basenie kąpielowym (kat. V). Aż trudno uwierzyć, ale punkty małej gastronomii polecały tylko lody z automatu przy barze „Pod Pawiem” i lody z automatu, bitą śmietaną oraz placki ziemniaczane w pomieszczeniu byłego baru mlecznego przy ul. Żelaznej. Skromnie, ale też i bez muzyki...

Wspomniane przeglądy odbywały się jeszcze przez kilka lat w sierpniu, na zakończenie wakacji i były uroczym zmańcieniem letnich wieczorów w Ciechocinku.

Aldona Nocna